

Guy Mollet premierem Francji

PARYŻ (PAP)

W nocy z wtorku na środę nowodesygnowany premier, Guy Mollet, przywódcą SFIO, uzyskał inwestyturę w Zgromadzeniu Narodowym 420 głosami przeciwko 71 przy 83 wstrzymujących się. W ten sposób Zgromadzenie Narodowe upoważniło Guya Molleta do utworzenia nowego rządu w proponowanym składzie i na podstawie zapowiedzianego programu.

Według danych ogłoszonych przez agencję France Presse, za inwestyturą dla Guya Molleta głosowali komuniści, socjaliści, radykałowie, członkowie grupy UDSR (zblizonej do radykałów), większość deputowanych MRP, „republikanów socjalnych” (byli gaulistów), członkowie frakcji „republikanów lewicowych” i przedstawieli niektórych innych ugrupowań. Przeciwnie inwestyturze głosowali poujadysci, 14 członków frakcji „niezależnych republikanów i chłopskiej grupy akcji socjalnej” oraz kilku deputowanych z innych ugrupowań parlamentarnych. Wśród deputowanych, którzy wstrzymali się od głosu, była większość członków frakcji „niezależnych republikanów i chłopskiej grupy akcji socjalnej”, 9 członków MRP oraz kilku deputowanych z innych frakcji.

N. Dudorow ministrem spraw wewnętrznych ZSRR

MOSKWA (PAP)

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Nikołaja Pawłowicza Dudorowa ministrem spraw wewnętrznych ZSRR.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło S. N. Kruglowa ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych ZSRR.

Z komunikatem GUS w ręku

Jakie wyniki osiągnęliśmy w minionym roku? Jakiego ogólnego rozwoju? Gdzie uzyskaliśmy największe sukcesy? Na co powinniśmy zwrócić główną uwagę w bieżącym roku? Słowem — z czym przysyłamy na start do pierwszego roku 5-letki i co musimy przede wszystkim podciągnąć, poprawić? Na wszystkie te pytania daje nam w zasadzie odpowiedź obszerny komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wynikach wykonania narodowego planu gospodarczego na rok 1955.

Z komunikatu GUS wiemy, że zadania zeszłorocznego planu zostały na ogół pomyślnie wykonane, że osiągnęliśmy przekroczenie planu w wielu gałęziach przemysłu, że wzrosła, choć nie w wysokości założonej przez plan, produkcja rolnicza, że podniosły się realne płace pracowników i dochody chłopów pracujących.

Wiemy z komunikatu, że plan produkcji przemysłowej wykonaliśmy w 103,4 proc., osiągając wzrost w porównaniu z 1954 r. o 11 proc.

Ze podniosła się wydajność pracy, rozwinął — obrót towarowy, transport i łączność, że nadal rozwijał się budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe. Komunikat rejestruje też takie zagadnienia, jak wprowadzanie postępu technicznego do gospodarki narodowej, wzrost zatrudnienia, dochód narodowy itd.

Ale co z tego wszystkiego wynika?

O tym chcemy tutaj kilka słów powiedzieć.

Wzrost produkcji, poziom osiągnięty przez przemysł można uznać w zasadzie za zadowalający. Oczywiście w skali ogólnej. Jednocześnie jednak wyniki z 1955 roku wykazują, że w szeregu niezwykle ważnych wyrobów, mających niejednokrotnie podstawowe znaczenie dla całego naszego dalszego rozwoju, dla jego tempa — osiągnięliśmy wzrost stanowiący niedostateczny, można powiedzieć — minimalny w stosunku do potrzeb.

Chodzi nam przede wszystkim o bazę surowcową. Jej rola i znaczenie dla szybkiego rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu, jak hutnictwo — jest dla wszystkich niewątpliwa. Więcej np. rud — to możliwość zwiększenia produkcji hutniczej, lepszego wykorzystania mocy produkcyjnej zakładów hutniczych, więcej tak nie

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 3 II 1956 r.

Nr 29 (3730)

Cena 20 gr



Z całego kraju płyną meldunki

Dobry start do Pięciolatki

Większość zakładów naszego województwa wykonała zadania produkcyjne stycznia 1956 r.

POZNAŃ (PAP)

Większość zakładów produkcyjnych w woj. poznańskim wykonała zadania produkcyjne stycznia 1956 r. w 100%.

W Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” utrzymano pełną rytmiczność w produkcji styczniowej, mimo że zadania były prawie o 7 procent zwiększone. Plan styczniowy wykonany został w 103 proc., przy czym „stomilowcy” wyprodukowali m. in. dodatkowo 920 opon samochodowych.

Dobrze przygotowała się do zadań produkcyjnych w styczniu załoga Zakładów Wytwarzania Ogniw i Baterii w Poznaniu. Przekroczyła ona nie tylko plan produkcji krajowej, lecz również w pełni dotrzymała wszystkich terminów dostaw eksportowych, wysyłając po raz pierwszy do NRD 300 tys. baterii oświetleniowych.

Na poważne trudności produkcyjne natrafiła w styczniu br. załoga Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych. Nieregularne dostawy łożysk i silników zdecydowały o nierytmicznym wykonywaniu pla-

nów dobowych w I i II dekadzie stycznia w produkcji obrabiarek.

Dopiero III dekada pozwoliła załodze wykonać miesięczny plan produkcji towarowej w 100,5 proc. Natomiast załoga nie wykonała planu produkcji eksportowej na skutek braku dostaw z zakładów współpracujących.

Załoga Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych utrzymując poprzez cały styczeń pełną rytmiczność w produkcji, wykonała ponad plan miesięczny 70 ton różnych koncentratów.

ZISPO NIE WYKONAŁ PLANU

Wśród zakładów, które nie wykonały planu styczniowego, znalazły się m. in. Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Załoga ZISPO, która ostatni rok planu sześciolatniego wykonała już w dniu 24 grudnia 1955 roku, natopkała od samego początku stycznia br. poważne trudności spowodowane nieterminowymi dostawami.

WYDOBYCIE WĘGLA W 100% STALINOGRÓD (PAP)

W przemyśle węglowym dzięki realizacji długookresowych zobowiązań górniczych oraz pierwszych wniosków z dyskusji nad założeniami planu 5-letniego, styczniowe zadania wydobywcze zostały wykonane w 100 proc.

NADWYŻKI STALI, SURÓWKI I WYROBÓW WALCOWANYCH

13.600 ton stali, ponad 4 tys. ton surówki i blisko 4.600 ton wyrobów walcowanych więcej niż przewidywał plan dały w styczniu br. załogi hut obu centralnych zarządów przemysłu hutniczego.

Jest to wynik rekordowy, nie spotykany w minionych latach w hutnictwie i stanowi dobry start do

Uwaga na kopce i na inwentarz w czasie mrozów Komunikat Ministerstwa Rolnictwa

Trwające obecnie silne mrozy, które mogą się na jakiś czas przedłużyć, wymagają szczególnej troski rolników przede wszystkim o ziemniaki i inne rośliny okopowe oraz o zabezpieczenie inwentarza.

Ministerstwo Rolnictwa przypomina, że kopce z ziemniakami powinny być przy tak silnych jak obecnie mrozach dodatkowo przykryte obronnikami. Kopce należące do instytucji handlowych, GS-ów, PSS-ów i innych, znajdujące się w pobliżu miast, wymagają również opieki. Do ich przykrycia należy wykorzystać również nawóz ze stajen.

Konieczne jest zwrócenie szczególnej uwagi na chronienie od zimna macior wysokopięnych oraz prosiąt i jagniąt. Młode zwierzęta należy przesuwać w najcieplejsze miejsca w budynkach.

Nie wolno zadawać inwentarzowi zmarniętych pasz, np. oblodzonych buraków, kiszzonek itp.

Aby uniknąć strat w czasie silnych mrozów należy skrupulatnie i niezwłocznie zastosować powyższe wskazówki.

wykonania zwiększonych zadań produkcyjnych w planie 5-letnim.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY WARSZAWA (PAP)

Według prowizorycznych obliczeń przemysł chemiczny wykonał plan produkcji w styczniu br. w 102,7 proc. Osiągnięta w styczniu wartość produkcji jest o ok. 20 proc. większa niż w tym samym okresie ub. roku.

Na uwagę zasługuje fakt, że swoje zadania wykonały wszystkie centralne zarządy z wyjątkiem Centralnego Zarządu Przemysłu Materiałów Górniczych.

Nowe spółdzielnie produkcyjne w pow. wągrowieckim i śremskim

Nasz korespondent KONRAD WALCZEWSKI donosi, że w czasie rozliczeń rocznych w wielu spółdzielniach produkcyjnych pow. wągrowieckiego zanotować można poważne osiągnięcia gospodarcze. Wzbudza to zainteresowanie chłopów gospodarujących indywidualnie. Wyrazem tego jest powstanie w ostatnich dniach 3 nowych spółdzielni produkcyjnych.

Rolnicy we wsi KONARY w gromadzie Grabowo zawiązali spółdzielnię typu I b. Wstąpiło do niej 14 chłopów, wnosząc 153 ha ziemi. Przewodniczącym spółdzielczego zarządu wybrano ob. Karolaka.

Spółdzielnia produkcyjna typu Ib powstała również we wsi TOMCZYCE (gromada Golańcz). Dwunastu członków gospodarzy będzie tu na przeszło 100 ha ziemi. Do zarządu spółdzielni weszli: Sylwester Mąka jako przewodniczący oraz jako członkowie — Jan Błażak i Tomasz Kitekowski.

Swego czasu istniała w MIRKOWICACH spółdzielnia produkcyjna. Rozwiązano ją na skutek nieprzebieżania przez jej członków zasad statutowych. Obecnie 15 rolników mirkowskich ponownie zor-

Jernberg zwycięzcą narciarskiego maratonu

Zdobywca srebrnych medali olimpijskich w biegach na 15 i 30 km, 26-letni narciarz szwedzki — Jernberg odniósł trzeci, piękny sukces, wygrywając w czasie — 2:50,27 bieg maratoński (50 km), po zwycięstwie z mistrzem olimpijskim z Oslo — Hakulinenem (Finlandia). Brązowy medal zdobył reprezentant ZSRR — Terentiew. Do pierwszej dziesiątki weszło po 4 zawodników: ZSRR i Finlandia oraz 2 Szwedów.

Wśród uczestników maratonu zabrakło mistrza świata na tym dystansie — Kuzina, który zachorował na grype. Bieg odbył się przy ostrym, 20-stopniowym mrozie. Traś wytyczały trzy pętle, które zawodnicy przebiegli dwukrotnie. Jernberg wystartował o 2,5 min. za Hakulinenem, śledząc pilnie międzyzawody swego rywala. Już po pierwszych kilometrach jasne było, że walka o złoty medal rozegra się między tymi dwoma narciarzami. Najlepszy czas na 10 kilometrów — 33,29 min., należał do Jernberga. Hakulinen był o 15 sek. gorzej. Szwed zwiększył przewagę po 20 km do 30 sek. i po 25 — do ponad pół minuty.

Za półmetkiem wycofał się czołowy narciarz norweski — Stokken. Między Jernbergiem a Hakulinenem trwała nadal zaciekła walka, w której szanse coraz wyraźniej zaczęły się chylić na stronę Szweda.

Wyniki:
1. Jernberg (Szwecja) 2:50,27
2. Hakulinen (Finlandia) 2:51,45
3. Terentiew (ZSRR) 2:53,32
4. Kolehmainen (Finlandia) 2:56,17
5. Szeliuchin (ZSRR) 2:56,40
6. Kolczin (ZSRR) 2:58,00



50 stycznia br. Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wydał przyjęcie na cześć zastępcy Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Marszałka Czu Teh.

Na zdjęciu (od lewej): I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i Marszałek CZU TEH.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Narada plantatorów kukurydzy

Sposób na uzyskanie 1627 tysięcy litrów mleka więcej w ciągu jednego dnia

W Sali Marmurowej Nowego Ratusza w Poznaniu zebrało się w dniu 31. I. br. około dwustu produkujących plantatorów kukurydzy, przedstawicieli instytutów naukowych

oraz służby rolnej. Obradowali oni nad dalszym rozszerzeniem uprawy kukurydzy w naszym województwie.

Uczestnicy narady, którą prowadził przewodniczący Prezydium WRN — Józef Pieprzyk, szeroko omawiali środki i sposoby zabezpieczenia tegorocznych zwiększonych zadań. Ubiegłoroczny plan obsiewu kukurydzy wynoszący dla naszego województwa 15 tys. ha, został wykonany jedynie w 87%. Kukurydza, którą uprawiano na 13.741 ha, zapewniła rolnikom tyle paszy, ile mogłoby jej dać owies sprzątnięty aż z 30 tys. ha. Do tego doliczyć trzeba zaoszczędzenie około 20 tys. kwintali ziarna owsa, który byłby potrzebny do siewu.

Najlepsze wyniki daje kukurydza skarmiana jako kiszonka dla trzody chlewnej i bydła. Potwierdza to doświadczenie spółdzielców z Rudki (pow. Szamotuły); użytkownicy dzięki stosowaniu tej metody od każdej krowy o 3,5 l. większy udój dzienny, przy jednoczesnym wzroście zawartości tłuszczu w mleku o 0,4%. Gdyby upowszechnić ich doświadczenie — mówił w swoim referacie kierownik Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa inż. M. Piotrowski — rolnicy województwa naszego mogliby uzyskiwać dziennie o 1627 tys. litrów mleka więcej niż obecnie.

Warto więc zadać sobie trochę trudu, aby w roku bież. osiągnąć planowany obszar zasiewu kukurydzy — 30.500 ha, z czego 20 tys. ha przypada na spółdzielnie produkcyjne i rolników indywidualnych. (Tad)

WILLI ZIMOWE I GRZYŃSKA OLIMPIJSKIE

Zwycięstwo polskich hokeistów nad Szwajcarią

Polscy hokeiści rozegrali w środę pierwszy mecz w turnieju pocienia, odnosząc piękne zwycięstwo nad Szwajcarią — 6:2 (2:1, 2:1, 2:0).

Już w pierwszej minucie meczu Chodakowski zdobył punkt dla swoich barw, a w trzy minuty później Janiczko podwyższył wynik na 2:0. Polacy zagrali dobrze taktycznie. Obrona nasza miała zadanie pilnowania skrzydłowych, z czego wywiązała się bardzo dobrze. Na 2 minuty przed końcem I tercju, kiedy zespół polski grał w czwórkę (bez Chodakowskiego), Schoepfer zdobył bramkę dla Szwajcarów.

Pierwsze minuty II tercju upłynęły na obustronnych atakach, które przyniosły Szwajcarom wyrównanie ponownie ze strzału Schoepfera. Od tej chwili Polacy dochodzili do głosu i z każdą minutą zwiększając swą przewagę, ale dopiero w 12 min. tej tercji Brynarski uzyskał prowadzenie dla Polski — 3:2, a w ostatniej minucie tego okresu gry Wróbel III zdobywał czwartą bramkę.

W ostatniej tercji przewaga Polaków wzrasta co przynosi naszemu zespołowi dalsze dwie bramki

SZWAJCARKA BERTHOD TRIUMFUJE W KOMBINACJI ALPEJSKIEJ

Zwycięczyni środowego biegu zjazdowego kobiet Szwajcarka Berthod zdobyła drugi złoty medal w kombinacji alpejskiej, uzyskując najlepsze wyniki za trzy konkurencje: slalom specjalny, slalom-gigant i bieg zjazdowy.

Srebrny medal zdobyła Szwajcarka Danzer, a brązowy przypadł w udziale Włosze Minuzzo.

W JEŹDZIE FIGUROWEJ MEDALAMI PODZIELILI SIĘ AMERYKANIE

W środę na olimpijskim stadionie lodowym zakończyła się jazda figurowa mężczyzn, w której wszystkie trzy medale zdobyli Amerykanie. Złoty medal zdobył Allan Jenkins, srebrny — Robertson, a brązowy — David Jenkins.

Kanada—Niemcy 10:0

Chiny proponują zawarcie paktu pokoju strefy Pacyfiku

PEKIN (PAP)

30 stycznia br. rozpoczęła się sesja Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej — organizacji jednolitego ludowo-demokratycznego frontu Chin.

Na otwarciu sesji obecny był przewodniczący ChRL — Mao Tse-tung.

Na pierwszym posiedzeniu przewodniczący Ogólnochińskiego Komitetu LKRP — premier Czu En-lai wygłosił referat o sytuacji politycznej.

Oświadczył on m. in.:

W ciągu ostatnich kilku lat zaznaczyła się tendencja do zmniejszenia napięcia między narodowego. „Duch Bandungu” — idea pokojowego współistnienia i walki przeciwko kolonializmowi oraz „duch Genewy” — idea złagodzenia napięcia międzynarodowego oraz rozwiązywania spornych spraw międzynarodowych drogą rokowań, zdobyły sobie wielkie poparcie wśród narodów całego świata. Z drugiej strony tzw. polityka „z pozycji siły”, która w istocie rzeczy polega na groźbie wojny i szantażu, ponosiła porażki jedną za drugą.

Chiny już proponowały i w dalszym ciągu proponują zwolnienie konferencji Dalekiego Wschodu z szerokim udziałem krajów azjatyckich, aby doprowadzić do pokojowego zjednoczenia Korei w drodze rokowań. Chiny proponują też ponowne zwolnienie konferencji genewskiej w sprawie Indochin, aby zapewnić wykonanie układów genewskich dotyczących Wietnamu. Uważają one przy tym, że do udziału w tej konferencji należy zaprosić trzech uczestników Między narodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie — Indie, Polskę i Kanadę.

Pragnąc osiągnąć kolektywne pokój w Azji i w strefie Pacyfiku, rząd chiński ponawia swe propozycje z 30 lipca 1955 r.

by kraje Azji i strefy Pacyfiku, nie wyłączając USA, zawarły pakt kolektywnego pokoju, który zastąpiłby antagonistyczne bloki militarne istniejące obecnie w tej strefie.

Na szczególną uwagę zasługują ostatnie propozycje rządu radzieckiego, skierowane do rządu USA w sprawie zawarcia radziecko-amerykańskiego układu o przyjaźni i współ-

pracy. Chiny w pełni popierają te propozycje.

Naród chiński będzie zawsze stał przy Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Nie ma na świecie siły, która by mogła podważyć naszą solidarność i przyjaźń. Będziemy również wzmacniać naszą solidarność ze wszystkimi krajami i narodami miłującymi pokój.

Jesteśmy przekonani, że w czasach, gdy rośnie nieustannie potęga krajów obozu socjalistycznego i gdy na całym świecie narody ujmują we własne ręce sprawę obrony pokoju — można będzie nie dopuścić do rozpadu awantur wojennych przez blok agresji. Z drugiej strony należy podkreślić, że wprawdzie pragniemy pokoju, ale też nie lekamy się wojny, gdyby miał nam ją narzucić międzynarodowy blok agresywnych sił. Pogrożki wojenne nigdy nie zdołają zastraszyć narodu chińskiego i zmusić go do uległości.

Sytuacja wewnętrzna

Jej charakterystyczną cechą jest to, że — jak stwierdził Mao Tse-tung — nasz kraj znajduje się w pełnym toku wielkiej rewolucji socjalistycznej.

Socjalistyczne przeobrażenie rolnictwa może być zrealizowane wcześniej niż przewidywano.

Wielkiego rozmachu zaczęło również nabierać socjalistyczne przeobrażenie rzemiosła krajowego.

Pod wpływem szybkiego rozwoju spółdzielczości rolniczej, socjalistyczne przeobrażenie kapitalistycznego przemysłu i handlu weszło również w nową fazę.

Sprawa wyzwolenia Tajwanu

Mówiąc o sprawie wyzwolenia Tajwanu, Czu En-lai oświadczył, że w minionym roku rząd nasz niejednokrotnie stwierdzał, że obok możliwości wyzwolenia Tajwanu metodami wojennymi, istnieje także możliwość wyzwolenia go pokojowymi metodami. Tak więc naród naszego kraju, zarówno na kontynencie, jak i na Tajwanie ma wspólny patriotyczny obowiązek polegający na tym, by walczyć o wyzwolenie Tajwanu środkami pokojowymi, a obok tego — zadania aktywnego przy gotowywania się do jego wyzwolenia, jeśli będzie to konieczne, metodami wojennymi.

Personel wojskowy i polityczny Kuomintangu może dokonać wyboru tylko między dwoma drogami. Jedną z nich polega na utrzymaniu się nadal USA, wtrącając naszych rodaków na Tajwanie w nędzę i nieszczęścia nieodłącznie od obcego panowania. Jest to droga prowadząca do zagłady. Drugą drogą polega na wyrażeniu skrupułów, na otwarciu nowej karty życia, odwołaniu się do swego poczucia patriotyzmu, wyzwoleniu Tajwanu środkami pokojowymi, a tym samym daniu naszym rodakom na Tajwanie możliwości powrotu na łono ojczyzny, sobie zaś możliwości uzyskania przebaczenia od narodu.

O jedność całego narodu

W historii Chin Komunistyczna Partia 2-krotnie współ-

John pozostanie w areszcie

BONN (PAP)

W środę została opublikowana uchwała trybunału konstytucyjnego Niemieckiej Republiki Federalnej w sprawie Johna, b. szefa bońskiego „urzędu ochrony konstytucji”. Uchwała stwierdza, że nadal istnieje niebezpieczeństwo ucieczki Johna z Niemiec zachodnich, i dlatego będzie on w dalszym ciągu przebywał w więzieniu. Trybunał oświadcza, że John dopuścił się „zdrady tajemnic państwowych”.

pracowała z Kuomintangiem. W ciągu tych dwóch okresów współpracy komunistów i członków Kuomintangu ramię przy ramieniu walczyli przeciwko imperializmowi. Nawet w czasie trzeciej wojny rewolucyjnej w Chinach Partia Komunistyczna prowadząc wojnę o wyzwolenie nigdy nie rezygnowała z wysiłków zmierzających do pokojowych rozmów.

Wśród wojskowego i politycznego personelu Kuomintangu, który uciekł na Tajwan, jest obecnie niemało ludzi pragnących pokojowo powrócić na kontynent. Wszystkim członkom wojskowego i politycznego personelu Kuomintangu, którzy uciekli na Tajwan lub za granicę, mówimy:

Skończcie z niezdeterminowaniem; szybko wstępujcie na drogę pokojowego wyzwolenia Tajwanu.



W dniu 24 stycznia br. kobiety Hamburga (NRF) demonstrowały przeciwko planowaniu przez rząd niemiecki ustawom wojennym i za zjednoczeniem Niemiec. Na zdjęciu: Fragment pochodu demonstrantów.

Fot — CAF

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie zwiększenia uprawy oraz zapasów ziemniaków i warzyw

MOSKWA (PAP)

Opublikowano tu uchwałę Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR z 30 stycznia br. w sprawie zwiększenia uprawy oraz zapasów ziemniaków i warzyw.

Uchwała mówi m. in. o środkach, które powinny zapewnić już w 1956 r. poważne zwiększenie uprawy ziemniaków i owoców.

Kolejka linowa rałuje... wcześniaki

PRAGA (PAP)

Z kolejki linowej w Karkonoszach skorzystał niedawno niezwykle pasażer: wcześniak, którego należało natychmiast przetransportować niemal ze szczytu gór do szpitala.

Clingosova, mieszkanka osady Kilmowka, urodziła dziecko, ważące 2 kg i mające 30 cm długości. Poród nastąpił w 7 miesiącu.

Górska służba ratownicza natychmiast przybyła na miejsce. Dziecko zapakowano do ogrzanego go rąkami ceglami i termoforami kosa, który przyniesiono do specjalnych sań. Po zjeździe kolejka, niezwykle pasażerowie zostali odwiezieni do szpitala.

Nowy skandal w Berlinie zach.

BERLIN (PAP)

Nowy skandal, w który zamieszani są członkowie senatu zachodnio-niemieckiego, wybuchł w Berlinie zachodnim. W środę aresztowano dwóch wysokich urzędników władzy miejskiej zachodniego Berlina, oskarżonych o dokonywanie oszustw i sprzeniewierzeń oraz branie łapówek. Policja aresztowała 53-letniego dyrektora — W. Engelbrechta i 46-letniego inspektora — Waltera Machleba. Falszując dokumenty, zapewnili oni swoim znajomym, przede wszystkim różnym przedsiębiorcom pożyczki na cele inwestycyjne. Sumy, które zostały bezprawnie wypłacone na podstawie sfalszowanych dokumentów, sięgają setek tysięcy, a możliwe, że nawet milionów marek.



POWÓDZ SPOWODOWANA PRZEZ DESZCZ

ATENY. — Wskutek długotrwałych deszczów, północne okolice Peloponezu nawiedziła powódź. Niektóre miejscowości półwyspu znalazły się pod wodą. Komunikacja kolejowa i drogowa została przerwana. Według dotychczasowych danych wskutek powodzi zginęło 10 osób. Straty materialne są ogromne.

MRÓZ, MRÓZ...

PARYZ. — W całej Europie środkowej panują nadal silne mrozy. Spowodowały one liczne zakłócenia w normalnym życiu szeregu krajów.

W Jugosławii w Serajewie zanotowano temperaturę 23 stopni poniżej zera. Na północnym Adriatyku szaleje sztorm.

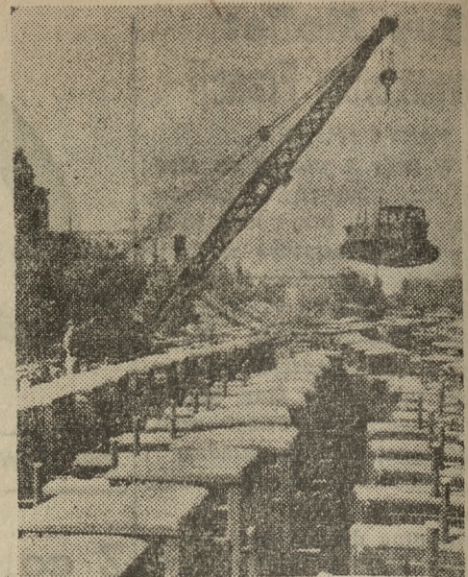
W Holandii w ciągu ostatniej nocy temperatura wynosiła 17 stopni mrozu. Wskutek zamarznięcia jezior i rzek, sparaliżowana została komunikacja.

Również we Francji panuje silny mróz. W niektórych okolicach zanotowano nawet 20 stopni poniżej zera. Mróz i gołolódz spowodowały liczne zakłócenia w komunikacji. W Anglii, Luksemburgu, Niemczech i innych krajach panują silne mrozy, powodując zakłócenia w normalnym życiu tych krajów.

FABRYKA TRAKTORÓW W STALINGRADZIE

Załadowywanie traktorów typu „DT — 54” w Stalingradzkiej Fabryce Traktorów.

Fot — CAF



W 13 rocznicę zwycięstwa pod Stalingradem

3 dni w bohaterskim mieście

Mój pobyt w Stalingradzie trwał — niestety — tylko trzy dni. Były więc one wypełnione „po brzegi”, upchane zwiedzaniem, przejazdami, rozmowami, jak mała walizka zabierana w wielką podróż. Trudno w krótkim artykule opowiedzieć o wszystkim, co się tam widziało i słyszało, muszę więc ograniczyć się do zwięzłego zrelacjonowania najsilniejszych wrażeń z każdego z tych trzech dni.

DZIEŃ PIERWSZY.

Jedziemy na Kurhan Mamaja. Samochód kluczy wąską piaszczystą drogą, która wiję się, opada i wznosi wśród niezliczonej ilości głębokich wąwozów i rozpadlin, tak bardzo charakterystycznych dla stalingradzkiego krajobrazu. Sam Kurhan jest wielkim, rozległym wzgórzem, również pociełym rozpadlinami, wgłębieniami, rowami wyrzeźbionymi przez wodę. Do tych naturalnych dolów i wądołów dochodzą jeszcze inne — okopy i nasypy zrobione przez żołnierzy, leje po wybuchach bomb, pocisków artyleryjskich, min.

Brniemy po płachu porośniętym skąpo stepową trawą. W milczeniu pochylamy się nad odłamkami bomb, pocisków, granatów. Obliczono, że na każdym metrze kwadratowym powierzchni Kurhanu znajduje się od 600 do 1000 różnych odłamków. Kawałki stali można przelicytować, ale nikt nie jest w stanie zmierzyć, ile krwi wsiąkło w to piaszczyste wzgórze.

Oto szczyt Kurhanu — żelazobetonowe, poszarpane pociskami resztki urządzeń wodociągowych, skromny pomnik utrudzonego bohaterstwa, maleńki cmentarz zbiorowych mogił. To chyba Erenburg pisał, że uosobieniem zwycięstwa jest nie piękna bogini z rozwianymi szatami i laurami wieńcem, lecz utrudzony do ostatnich granic, ubrany w poszarpany płaszcz żołnierzy z karabinem. W milczeniu odstawiamy głowy, machinalnie stajemy na baczność — stąd szła do nas, do Polski — wolność.

Później oglądamy nieliczne już ruiny domów, wysoki południowy brzeg Wolgi, gdzie co noc przywożono amunicję i zabierano rannych. Oglądamy Dom Pawłowa, gdzie przez 53 dni garstka żołnierzy pod dowództwem sierżanta Pawłowa odparowała szturm hitle-rowskich. Sam Pawłow przeszedł później szlak zwycięstwa przez Polskę. Obecnie studiuje w wyższej szkole partyjnej w Moskwie. Stalingrad, którego jest honorowym obywatelem, odwiedza często.

Pamiętacie, jak Adenauer mó-

wił, że w ZSRR jest jeszcze kilka milionów jeńców niemieckich i jak Chruszczow odpowiedział, że chodzi — być może — o tych, którzy zostali na zawsze w rosyjskiej ziemi w latach wojny? Czy wiecie, że w dniu zwycięstwa stalingradzkiego znaleziono tam i zakopano 145 tysięcy trupów faszy- stów? Ilu „obronców zachodniej cywilizacji” pozostało na całym olbrzymim terytorium walk? Gdyby zapytać generałów i oficerów nowego zachodnio-niemieckiego Wehrmachtu, to mogłoby chyba coś na ten temat powiedzieć. Wiele z nich zostało tam swoje dywizje, pułki, bataliony.

DZIEŃ DRUGI.

„Przyjechałem tu, by oddać część miastu nieugiętemu i niezwyciężonemu — Stalingradowi” — podpisał: (—) Jawaharlal Nehru, 11. VII. 1955 r. Takie zapisy znalazłem w księdze pamiątkowej stalingradzkiego muzeum historycznego. Kilkadziesiąt stron dalej pewien amerykański senator, który w 1955 r. podróżował nieoficjalnie po ZSRR, napisał, że Stalingrad jest dowodem, iż każdy wróg, który wejdzie na ziemię rosyjską — poniesie klęskę. Mądra uwaga!

Muzeum opowiada o bohaterskiej obronie Carycyna, którą dowodził Stalin i Woroszyłow — przed białogwardyjcami; opowiada o wielkiej historii miasta i jego ludzi w dniach drugiej wojny światowej. Ekspozycja muzeum układa się w jakiś retrospektywny film: stalingradzka fabryka traktorów opuszczająca pierwsze czółgi, mapa sztabu hitlerowskiego z podanymi datami zaplanowanego zdobycia miasta, fotografie bohaterskich obrońców Stalingradu, walki, moment spotkania oddziałów, które zamknęły hitlerowców w stalowe, śmiertelne kleszcze. Na ścianach fotografie: oto młoda twarz marszałka Rokossow- skiego, oto zdjęcie Chruszczowa, który był członkiem Rady Frontu Stalingradzkiego...

W milczeniu patrzę na fotografię Piotra Bółoto, który zniszczył 8 hitlerowskich czółgów, na fotografię lotnika Michała Baranowa, który zniszczył 24 samoloty hitlerowskie, na twarze wielu, wielu bohaterów. Ilu z nich przeżyło dni stalingradzkie? Ilu z nich, utrudzonych i niezwykłych, wyzwalało później Warszawę, Kraków, Poznań, Gdańsk i Szczecin? Ilu z nich weszło do Berlina?

DZIEŃ TRZECI.

Przed nami z rozmachem zaplanowane śródmieście z wielkimi placami i szerokimi ulicami, rozległe parki nad Wolgą z urządzeniami sportowymi, piękne dzie- ciece miasteczko, do którego przechodzi się przez lekki most, ładne zadrezwione osiedla mieszkalne na krańcach miasta w pobliżu wielkich zakładów przemysłowych. Oglądamy Stalingrad przyszłości — makietę i plany znajdujące się w stalingradzkim Domu Architekta. Zapoznaje nas z nimi laureat Nagrody Stalinowskiej, architekt Lewitan.

Stalingrad nie należy jeszcze do najpiękniejszych miast radzieckich — obok ładnych, nowoczesnych domów, teatrów, gmachów publicznych, dużo tu jeszcze małych, brzydkich domków, wybudowanych bezpośrednio po zakończeniu walk. Lecz domki te stopniowo ustępują miejsca planowej, nowoczesnej zabudowie.

Piętna tama przecinająca Wolgę połaczy Stalingrad z nowym, budowanym dopiero od trzech lat nowoczesnym miastem — Wołskim, który obecnie ma już przeszło 70 tys. mieszkańców. Obok trwa budowa jednej z największych na świecie elektrowni — Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej. Będzie ona produkować tyle energii elektrycznej, że mogłaby zaopatrzyć w prąd blisko 20 miast, liczących po 1 milion mieszkańców każde.

Stalingrad, w którym Armia Radziecka zadała śmiertelny cios „tysiącletniej Rzeszy Niemieckiej”, jest symbolem niepokonanej i zwycięskiej idei, którą obecnie realizuje 900 milionów ludzi.

Ryszard FRELEK

Tego królowa nie zobaczy...

Brytyjska para królewska odbywa obecnie podróż po Nigerii — największej kolonii angielskiej, położonej w sercu Czarnego Lądu. Administracja kolonialna poczyniła wszelkie możliwe starania, by jak najbardziej uprzyjemnić pobyt królowej Elżbiety i księcia Edynburgu w tym egzotycznym kraju.

Dziennik „Reynolds News” pisał niedawno w związku z tym, że „stolica Nigerii, Lagos, ma być wymyta na przyjęcie Królowej. Mur, płoty i budynki będą czyste, lśniąco i biało. Poczynania te mają na celu ukrycie wielkich skandali. Lagos bowiem posiada najgorsze slumsy w całej Afryce... Domami w Lagos są wielkie skrzynie, zasłonięte starą materią z przodu i z tyłu. Seiki odpływają otwartymi rynsztokami, znajdującymi się pod deskami podłogi. W takich warunkach żyje tu i umiera 30 tysięcy ludzi, po 500 osób na każdym akrze smrodu i chorób... Jedynie milion spośród pięciu milionów dzieci w wieku szkolnym uczęszcza do szkół, a tylko 20 tysięcy — do szkół drugiego stopnia. 90 proc. ludności stanowi alfabetici”.

Oczywiście Jej Królewską Mość zaprowadzą w inne miejsce i nie dane jej będzie zobaczyć tej ropiącej rany społecznej — owoc stułetniej rzy- mowej Wielkiej Brytanii w tym kraju. Program pobytu Królowej i księcia w Nigerii przewiduje bowiem liczne bankiety, defilady wojskowe i wizyty, podczas których dostojni goście spotkają się ze śmiechem, spiewem i wernopoddanymi hołdami. Wszak zamieszkuje tu również 12 tysięcy sytych i zadowolonych Europejczyków.

F. B.



Fot. K. Przychodzki

Oprócz kółek i wirników do pralek elektrycznych, pierścieni do rozpylaczy przeciwstonkowych, części ekspresów do kawy, tablic rozdzielczych, płyt kontaktowych itp. części do silników elektrycznych, wchodzących w zakres stałej produkcji — Sp. Pr. „Bakelit” w Poznaniu wprowadziła ostatnio wiele nowości. Z tworzyw sztucznych wykonała więc taśmy hamulcowe, a z azbestu — połączonego z tworzywem sztucznym — nakrętki do śróć i butelek. Przygotowuje się dalsze nowości do produkcji, jak: obudowanie do transformatorów TBZ (w których tworzywa sztuczne zastępują tak cenne aluminium) i rączki do żelazek elektrycznych.

Na zdjęciu brygadziści Sp. Pr. „Bakelit” — Ludwik Buszka zajęty prasowaniem kółek do pralek. W ub. roku jego brygada przodowała w wykonywaniu planów i norm. — Przeciętne wykonanie normy brygady — 180 proc., brygadziści — 200 proc. (Ro)

Dyskutujemy nad projektem 5-latki

W kilku pilskich zakładach pracy, m. in.: w ZNTK, Zakład. Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, Spółdzielni Inwalidów „Jedność” — odbyły się zebrania dyskusyjne nad projektem planu 5-letniego. Wysłuchano szeregu wniosków, usprawniających technologię produkcji, transport, bezpieczeństwo pracy, obniżkę kosztów własnych itp.

Zebrania wykazały, że pracownicy czują się coraz bardziej odpowiedzialni za wyniki produkcji i realizację planów. (Ko)

Czy wzięłeś już udział w zbiorce złomu?

Z rocznych obliczeń (Od naszego korespondenta)

Spółdzielcy z Łaszczyna w powiecie rawickim po raz piąty podzielili swój dochód. Ilość członków spółdzielni wzrosła z 17 do 29. Wyniki produkcyjne spółdzielni są wcale duże. Przeciętny wzrost wydajności z hektara podstawowych zbóż wynosi 26 proc. Powiększyła się hodowla o 2 konie, 11 krów, 24 sztuki trzody chlewnej i 32 owce. Przeciętny udój mleka od krowy podwyższył się w porównaniu z rokiem 1954 o 374 litry. Nie dziwnego zatem, że spółdzielcy mogli dostarczyć 41 500 litrów mleka ponad plan. W podstawie żywcia też przekroczyli swe zobowiązania o 475 kg, a w zbożu — o 8,5 tony.

Kina

KALISZ: Wolność — „Małżeństwo w mroku”, Stylowe — „Dzieci Hiroszimy”; OSTROW: Przędownik — „Księżna Mary”, Słońce — „Zaczarowany rower”; GNIEZNO: Polonia — „Skradziony uśmiech”, Lech — „Kochajmy własne żony”; LESZNO: Sportowiec — „2x2=5”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

12.15 — muzyka rozrywkowa, 12.30 — na swojską nutę, 12.50 — polskie pieśni zalotne, 13 — dla wsi, 13.10 — dla klas licealnych, 13.30 — wiązanka melodii z opt. „Domek trzech dziewcząt”, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — K. M. Weber: Variation na klarinet i fortepian, 16.20 — gitara i jej mistrzowie, 16.50 — porady praktyczne dla kobiet, 17 — S. Rachmaninow: I Sonata fortepianowa, 17.35 — śpiewamy pieśni i piosenki, 18 — nauka języka rosyjskiego, 18.20 — O sprawach młodzieży, 18.45 — „Sprawa godności” — opow. M. Prońskiego, 19 — Opowieść o Moście, 20.25 — dla wsi, 20.35 — „Mirandolina” — słuchowisko, 22.05 — melodie taneczne

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23.

Najbliższe plany młodego powiatu

Jak już donosiliśmy, zarządzeniem Prezydium Rady Ministrów utworzony został niedawno powiat pleszewski. Podniesienie Pleszewa do rangi powiatu spotkało się z pełnym uznaniem miejscowego społeczeństwa, które uczciło ten fakt podjęciem cennych zobowiązań. Jakże są plany na przyszłość tego najmłodszego w naszym województwie (obok Słupcy) powiatu?

Powiat pleszewski jest powiatem o charakterze rolniczym, toteż główny nacisk w planie 5-letnim położony został nie na rozwój gospodarki rolnej i systematyczne podnoszenie poziomu produkcji rolniczej i hodowlanej. Wysokie osiągnięcia wzorowych rolników, mistrzów hodowli i urodzaju: Szkudlarka i Bigosia z Brzezia, Kałużnego z Kuczkowa, Matyjasika z Jedlica i Jodlerskiego z Zawidowca są dowodem, że istnieją realne podstawy podniesienia pozycji gospodarki rolnej.

Przodujące spółdzielnie

Bodźcem do osiągnięcia lepszych wyników jest również dobra praca spółdzielni produkcyjnych. RSW Wszołów, która uzyskała w ub. roku 43 q kukurydzy z hektara i przecię

Konkursowy plan

1186 kobiet pow. chodzieskiego wzięło udział w ubiegłorocznym konkursie hodowlanym. Wyniki jego są znacznie lepsze niż to przewidywano w pierwszym etapie konkursu.

Stan pogłowia zwierząt gospodarskich zwiększył się w Chodzieskim o 171 sztuk bydła, 314 sztuk trzody chlewnej, 321 owiec, 2296 sztuk drobiu i 335 królików. Gospodynie, które brały udział w konkursie, dostarczyły poza wykonaniem planów dostaw obowiązkowych — ponad 125 tys. litrów mleka, 42 tony mięsa, 154 tys. kg jaj i tony wełny.

Weronika Habet z Podanina (gospodarzy na 9 hektarach) odstawia corocznie ponad 30 bekoniów ponad plan. Ona też zdobyła w ostatnim konkursie pierwsze miejsce wyprzedzając równie gospodarne kobiety: M. Małkowską z tej samej wsi, I. Dymek z Zacharzyn, M. Łapacz z Dziembowa i P. Janowska z Kamionki.

Zarząd Powiatowy ZSCH przyznał uczestniczkom konkursu 13 cennych nagród rzeczowych, 20 książek i 30 dyplomów. (hb)

Z rocznych obliczeń (Od naszego korespondenta)

Spółdzielcy z Łaszczyna w powiecie rawickim po raz piąty podzielili swój dochód. Ilość członków spółdzielni wzrosła z 17 do 29. Wyniki produkcyjne spółdzielni są wcale duże. Przeciętny wzrost wydajności z hektara podstawowych zbóż wynosi 26 proc. Powiększyła się hodowla o 2 konie, 11 krów, 24 sztuki trzody chlewnej i 32 owce. Przeciętny udój mleka od krowy podwyższył się w porównaniu z rokiem 1954 o 374 litry. Nie dziwnego zatem, że spółdzielcy mogli dostarczyć 41 500 litrów mleka ponad plan. W podstawie żywcia też przekroczyli swe zobowiązania o 475 kg, a w zbożu — o 8,5 tony.

W drugim roku pracy spółdzielni w Trachlinie obrót wyniósł 374 874 zł. Dniówka wynosiła 14 zł i 6 kg zboża. Z 9 koni i 3 krów przy zawiązaniu spółdzielni ilość ta wzrosła obecnie do 18 krów i 41 świń, nie mówiąc o 20 ostawionych. Dzięki dobrej opiece oborowego Stanisława Szumnego nad stadem bydła spółdzielcy odstawili ponad plan przeszło 14 tys. litrów mleka. Przy wydajnej pomocy państwa zakupili 11 krów rasy czerwonej polskiej.

Antoni Wawrzyniak, który pracuje w polu i jego żona Franciszka, jako chlewniczy, wypracowali 699 dniówek. Zarobili 9786 zł w gotówce oraz 2796 kg żyta i 1398 kg pszenicy. Z brygady polowej najwięcej dniówek wypracował Stanisław Giera, bo 407 i zarobił 5698 złotych oraz 2442 kg zboża, a dwuosobowa rodzina Stanisława Szumnego za 675 dniówek otrzymała 9450 złotych i 4050 kg zboża.

Spółdzielcy trachlińscy winni pomyśleć nad budową dla nowych członków kilku domków jedno- lub dwurodzinnych. Chętni są, ale z braku mieszkań na razie nie może być mowy o ich wstąpieniu do spółdzielni. (wt)

tną mleczność krów 3 tys. litrów mleka rocznie oraz RSW Baranówek — 26 q pszenicy, 21 q żyta i 24 q jęczmienia z hektara i 3.200 l mleka rocznie. Wartość dniówki obrachunkowej wyniosła w Baranówku 22 zł w gotówce i 5 kg zboża.

Dalsze zadanie, to dorównanie przeciętnej produkcji województwa przez pełne zagospodarowanie wszystkich gruntów ornych, likwidację odłogów i ugorów, poprawienie niezadowolającej bazy hodowlanej, racjonalne wykorzystanie pomocy państwa i upowszechnienie przodujących metod agrotechniki. Wydatnej pomocy udzieli rolnictwu pleszewskiemu przemysł chemiczny przez zwiększenie w planie 5-letnim dostaw nawozów sztucznych o ok. 50 proc.

Jeszcze 3 GOM-y

Wielką rolę w zwiększeniu hodowli i bazy paszowej odegra uregulowanie stosunków wodnych w dolinie Prosnicy i pełne zagospodarowanie łąk w rejonie Gołuchowa, Turska, Czermnia, Zawidowca i Wiechry — o łącznej powierzchni 1000 hektarów. Szerszej i bardziej efektywnej pomocy należy spodziewać się ze strony POM-ów i GOM-ów, których sieć zostanie powiększona. Opracowany już projekt przewiduje zorganizowanie 3 nowych GOM-ów: w Choczcu, Gołuchowie i Pietruszycach, zwiększą się również dostawy maszyn rolniczych.

Nowe drogi

Niezadowolający stan dróg w północnej i północno-wschodniej części powiatu polepszy budowa drogi powiatowej bitej z Pyzdr do Choczyna i drogi państwowej o twardej nawierzchni Grodziec—Białobłoty—Robaków. W południowej części powiatu nowa droga gromadzka łączyć Kuczków z Wszołowem i Gołuchowem. Poprawę komunikacji drogowej ma na celu również przewidziana budowa mostów żelazno-betonowych na Lutyni w Fabianowie i Trzemińcu w Kucharach. Realizacja powyższych planów nie rozwiązuje jednak zupełnie trudnej sytuacji komunikacyjnej, toteż istotne znaczenie ma szeroka inicjatywa społeczeństwa, które już przysporzyło powiatowi milionów wartości w postaci czynów drogowych.

Więcej sklepów

Najbardziej konieczne dla wsi pleszewskiej potrzeby usługowe zaspokoi dalsza rozbudowa sieci punktów usługowych: kowalskich, ślusarskich i kołodziejskich, rozwój w dziedzinie usług przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych oraz usprawnienie sieci detalicznej przez przekształcenie pomocniczych punktów sprzedaży na sklepy gromadzkie lub większe. Większy napływ artykułów na wieś stwarza potrzebę rozbudowy sieci magazynowej handlu wiejskiego. Potrzebę tę zaspokoi budowa nowych magazynów towarowych w Czerninie, Kucharkach i Szymanowicach.

Prąd!

Dużo troski poświęci Prezydium PRN sprawom oświaty i kultury — uaktywnieniu życia świetlicowego na wsi, rozbudowie bibliotek gromadzkich i zwiększeniu księgozbiorów. Lepsze warunki nauki powstaną pod koniec planu 5-letniego w Gizałkach dzięki wybudowaniu nowej szkoły podstawowej.

Na marginesie

głęboko zakorzenionego w nas szacunku dla przepisów...



Bez podpisu

Tempo elektryfikacji przyspieszy budowa linii średniego napięcia na trasie Kalisz — Gołuchów — Pleszew oraz Kotlin — Szymanowice, które zasila energią elektryczną kilkadziesiąt miejscowości.

1000 izb

Jednym z najważniejszych problemów nowego powiatu jest gospodarka mieszkaniowa. Warunki bytowe ludności miejskiej polepszy budowa mieszkań i domków jednorodzinnych, bowiem do końca 1960 r. wzrośnie liczba mieszkań o 1000 izb mieszkalnych. Rozszerzona zostanie również sieć placówek służby zdrowia przez uruchomienie ośrodka zdrowia w Wiechrynie.

Oto niektóre ważniejsze zadania w planie 5-letnim. Częściowo znajdują się one już w programie gospodarczym na rok bieżący. Zadania te są w miarę potrzeb i dążeń społeczeństwa powiatu, gdyż zasadnicza ich treść związana jest z treścią programu wyborczego Frontu Narodowego. Pełne ich wykonanie zależne będzie od zapału, energii i uporu, jaki władze powiatowe i społeczeństwo włożą w jego realizację.

(V)

Tylko tak dalej!

Zajmują się propagowaniem zaprawiania ziarna siewnego, ochroną sadów przed szkodnikami, walką ze stonką ziemniaczaną. Tak, myślimy o pełnomocnikach i przodownikach ochrony roślin.

Ubiegłoroczne ich osiągnięcia nie mogą nas powstrzymać od złożenia im życzenia: „Oby tak dalej!”, a wtedy lista nagrodzonych, którym przyznano premie wynoszące łącznie 136 tysięcy złotych — odpowiednio wzrośnie.

Pracujący w bardzo trudnych warunkach pełnomocnik na powiat Nowy Tomyśl — Jan Gorzelany, otrzymał 2 tys. zł nagrody, Edmund Rydlewski z Jarocina (jednocześnie komendant straży ogniowej), dzięki któremu w walce ze szkodnikami wzięli udział członkowie OSP — 1.500 zł. Oprócz tego 380 pełnomocników i przodowników otrzymało nagrody po 500, 400 i 300 zł.

W prowadzonym współzawodnictwie wyróżnili się powiaty: Szamotuły, Trzcianka, Kalisz, Wolsztyn, Kościan i Krotoszyn. (Tad.)

To i owo

Na wrzesińskim dworcu o przyjeździe i odjeździe pociągów informuje konduktor pełniący służbę przy wejściu na peron. Zawiadamia on jednak tylko pasażerów przebywających w hallu, a kto pomyśli o tych, którzy znajdują się w świetlicy dworcowej?

W pociągu kolei wąskotorowej, kursującej na trasie Wrzesnia — Pyzdr, znajduje się wagon przeznaczony dla niepalących. Ani pasażerowie, ani też obsługa pociągu nie zwracają jednak na to najmniejszej uwagi i w najlepsze palą papierosy.

Skrzynka pocztowa przed wrzesińskim dworcem nie posiada napisu informującego o godzinach opróżnienia. (jospn)

Głos SPORTOWY

Jeszcze 18 medali czeka na zwycięzców w Cortinie

VII Zimowe Igrzyska Olimpijskie powoli dobiegają końca. Do Norwegii pozostały tylko: sztafeta 4x10 km męczyzn, jazda figurowa parami, czwórki bobslejowe, zjazd męczyzn, otwarty konkurs skoków i szereg spotkań hokejowych. Po ośmiu dniach zwycięzcy i stojący na wysokim poziomie zawodów większość olimpijskich medali znalazła się już w godnych rękach triumfatorów z toru bobslejowego, lodowiska na jeździe Misurina oraz tras biegów płaskich i slalomu.

Dotychczasowy rozdział medali na poszczególne państwa (startują 32 reprezentacje narodowe) przedstawia się następująco (na I pozycji złote medale, II — srebrne, III — brązowe):

ZSRR	5	3	6
Szwajcaria	3	2	2
Austria	2	3	3

Szwecja	2	3	2
Norwegia	2	2	1
USA	2	2	1
Finlandia	2	1	1
Włochy	1	1	1
Niemcy	1	—	—
Japonia	—	1	—
Polska	—	—	1
Kanada	—	—	1

Przed występem pięściarzy NRF w Poznaniu

Organizatorzy meczu pięściarskiego z drużyną Niemieckiej Republiki Federalnej w Poznaniu rozprowadzą do rozprzedaży 5000 biletów. Tyle bowiem pomieści hala MTP nr 9.

Biletów w wolnej sprzedaży nie będzie. Rozprowadzeniem biletów zajmą się sekcje bokserskie województwa poznańskiego, rady okręgowe zrzeszeń sportowych oraz związki zawodowe.

Dziś w Cortinie

3 lutego

Godz. 8 — bobsleje — czwórki.
Godz. 11 — zjazd męczyzn
Godz. 14.30 — jazda figurowa parami.

Godz. 22.50 — Mecz hokejowy ZSRR — USA będzie transmitowany przez rozgłośnie Polskiego Radia w programie II. Mecz Polska — Włochy transmitowany będzie również w programie II o godz. 14.30.



Zaszczytne piąte miejsce wśród 16 walczących sztafet 3x5 km zajęła drużyna polska w składzie Bukowa, Pekska i Krzeptowska, którą wyprzedziły jedynie zespoły Finlandii, ZSRR, Szwecji i Norwegii. CAF — fot. Werner

z przyręta! bez... Grozi „przyducha”!

Znamy to zjawisko okresów zimowych. Obecnie, gdy silne mrozy skuli lodem jeziora i rzeki, natlenienie wody jest bardzo ubogie. Gnijące na dnie, szczególnie w płytkich i bardzo żyznych zbiornikach wody — resztki roślin i substancji organicznych, jeszcze bardziej wpyływają na oddlenienie. O brakach życiodajnego tlenu sygnalizują nam plukwiaki, które, wyrzuwając duszności w dennych warstwach wody, gromadzą się pod powłoką lodową. Jest to pierwszy sygnał. A drugi? Za plukwiakami podążają ryby. To już sygnał alarmowy. Nie można wówczas zwlekać z pomocą.

Jak ona powinna wyglądać? Zasadą jest dostarczenie tlenu do wody. Trudno wymienić wszystkie

Nr 3937 wygrał 3.069,25 złotych

W XI Poznańskim Konkursie Sportowym trafnie wytypował tylko właściciel kuponu nr 3937. Wygrana wynosi 3.069,25 zł. 79 uczestników „totka”, za nadesłanie kuponów z 1 błędem, otrzymuje po 31.08 zł.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 643-85, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę pocztową w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przyjmują placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.

Biurowo Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-50, czynne od godz. 8-16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-221